

Okupacja przestrzeni publicznej jako taktyka współczesnych ruchów protestu

Jarosław Chodak

Zakład Socjologii Wsi i Miasta, Instytut Socjologii
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

pl. M. Skłodowskiej-Curie 4, 20-031 Lublin

jchodak@poczta.umcs.lublin.pl

Abstract

The occupation of public space as a tactic of contemporary protest movements

The purpose of the article is to analyse the tactics of the occupation of public space, as used by contemporary protest movements. This paper posits four key areas of inquiry with reference to tactics of occupation: (1) why has the occupation of public spaces become the key form of action of contemporary protest movements? (2) what mechanisms convert the occupied physical space into social space? (3) what are the functions of protest camps for the participants? (4) what role do the information and communication technologies play for the participants of the protest camps?

Recent years witnessed occupation of public space and the establishment of occupation camps become the most recognizable features of a global wave of protest. Only to a limited extent can the popularity of this type of collective action be explained by reference to the mechanism of diffusion. One should pay attention to the mechanism for the creation of specific social space as an autonomous centre of resistance that has a number of functions for the protest movement.

This paper demonstrates that what is important for the participants of the protest camps is not only the effectiveness of the tactics of the occupation, but also the experience of living in a community of the liberated city square. The author also draws attention to the symbolic dimension of the 'free spaces' and the crucial role the information and communication technologies play during its creation.

Słowa kluczowe: przestrzeń publiczna, ruch okupacyjny, obóz protestu, taktyka okupacji.

Key words: public space, occupy movement, protest camp, tactics of occupation.

1. Wstęp

Globalna fala protestu, zapoczątkowana rewolucją w Islandii (2008-2009) oraz wystąpieniami antyrządowymi w Iranie (2009) i Mołdawii (2009), wskazuje na rosnące znaczenie taktyki okupacji przestrzeni publicznej¹. Obozy okupacyjne w centralnych placach wielkich miast – Tahrir w Kairze, Syntagma w Atenach, Puerta del Sol w Madrycie, Niepodległości w Kijowie i Parku Zuccotti w Nowym Jorku – stały się miejscami symbolicznymi dla poszczególnych ruchów protestu oraz inspiracją dla kolejnych. Obywatele w różnych państwach świata, zarówno autorytarnych lub półautorytarnych, jak też demokratycznych, długoterminowo zajmują przestrzeń publiczną, aby wyrazić swój sprzeciw wobec polityki rządu.

„Ludzie placu” (Friedman 2013) nie odwołują się do żadnej szczególnej ideologii ani klarownego zestawu żądań. Przeważnie są to młodzi ludzie aspirujący do wyższych standardów życia i większego zakresu wolności (Krastev 2014: 6). Równocześnie w centrum większości protestów pojawia się krytyka nieefektywnej, niewystarczającej lub niekompletnej demokracji (szczególnie w systemach hybrydowych, łączących cechy demokracji i autorytaryzmu) oraz negatywnych skutków globalnego kapitalizmu. Elementem wspólnym są slogany i symbole: „jesteśmy 99%”, „okupacja wszędzie” oraz „chleb, wolność i godność ludzka”, które podlegają także dyfuzji oraz adaptacji przez kolejne ruchy protestu (Flesher Fominaya 2014: 183-184).

Okupacja stała się popularna w skali globalnej nie tylko ze względu na efektywność polityczną tego typu działania, ale także, co często było podkreślane przez uczestników obozów okupacyjnych, tymczasowe doświadczanie życia we wspólnocie na „wyzwolonym” placu miasta (Tuğal 2013: 162). Obozy protestu są fenomenem globalnym, miejscem spotkań obywateli i wyrażania polityki kontestacji. Ruchy obywatelskie są zaangażowane w walkę o „przywłaszczenie przestrzeni publicznej”,

¹ W niektórych interpretacjach długotrwała okupacja miejsc publicznych jest czymś więcej niż kolejną „popularną” taktyką ruchów protestu. Jest nowym instrumentem zmiany społecznej początku XXI w., rodzajem „trzeciej drogi” pomiędzy zdobyciem władzy w drodze gwałtownej, nasyconej przemocą rewolucji, co było dominującą strategią w XX stuleciu, a wymianą rządu poprzez mechanizm wyborów demokratycznych (Foran 2014: 18).

odzyskanie ulic i placów dla publicznego wykorzystania i politycznej organizacji. To skłaniało niektórych autorów do mówienia o współczesnych formach protestu jako „ruchach placów” lub „ruchach okupacyjnych” (Gerbaudo 2012).

Pojawiają się coraz liczniejsze analizy współczesnych protestów i rewolucji, zwłaszcza skupionych regionalnie, jak Arabska Wiosna, lub usytuowanych w centrum systemu-świata (w sensie nadanym przez Immanuela Wallersteina), jak amerykański Occupy Wall Street. Zainteresowanie budzi dyfuzja protestu i rewolucji, sposoby mobilizacji, rola technik informacyjno-komunikacyjnych (szczególnie mediów społecznościowych). Podejmowane są także badania poświęcone repertuariom taktycznym poszczególnych ruchów protestu, w tym okupacji przestrzeni publicznej (Smucker 2012; Frenzel i inni, 2013; Macpherson, Smith 2013; Feigenbaum i inni, 2016). Analizy tego typu nadal są stosunkowo nieliczne, a obozy protestu często traktuje się bardziej „tradycyjnie” – jako jeszcze jedną z wielu form protestu (Feigenbaum i inni, 2013: 457). Można się zgodzić ze stwierdzeniem Jenny Pickerill i Johna Krinsky’ego, że to przestrzenne zorientowanie współczesnych ruchów protestu jest poważnym wyzwaniem dla nauk społecznych i powinno stać się istotnym przedmiotem badań ruchów społecznych (Pickerill, Krinsky, 2012: 281).

Zarówno teorie rewolucji, jak też koncepcje ruchów społecznych były „tradycyjnie” zorientowane na rozpoznawanie strukturalnych determinant mobilizacji obywatelskich. W ostatnich latach coraz częściej jest obecna refleksja nad niedostatkami takiego podejścia (Goldstone 2009) oraz badania zorientowane na analizę taktyki ruchów społecznych (Jasper 2004; Taylor, van Dyke 2004; Ganz 2009; Nikolayenko 2013). Tendencję tę wzmacniają także badania w ramach nowego podejścia badawczego – studiów nad oporem obywatelskim (*civil resistance studies*), gdzie wiele miejsca poświęca się oszacowaniu efektywności strategii walki bez przemocy.

Fenomen dominacji taktyki okupacji przestrzeni publicznej w działaniach współczesnych ruchów protestów skłania do postawienia wielu pytań. Dlaczego okupacja przestrzeni publicznej, w tym długoterminowe obozy protestu, stały się kluczową formą działania współczesnych ruchów protestu? W jakim stopniu zjawisko to można łączyć z rozwojem nowych technik informacyjno-komunikacyjnych? Jakie funkcje pełnią obozy protestu dla ich uczestników? Jakie zmienne decydują

o efektywności taktyki okupacji przestrzeni publicznej?

W niniejszym artykule do celów analitycznych stosuje się terminy *okupowanie* (*okupacja*) lub *zajmowanie* przestrzeni publicznej. Korespondują one ze sposobem tłumaczeniem terminu *occupy* na język polski. Ponadto terminy *occupy* oraz *occupation* (oraz ich odpowiedniki w innych językach) są dość powszechnie stosowane zarówno przez uczestników współczesnych ruchów zajmujących przestrzeń publiczną, jak też przez badaczy tego typu zjawisk. Ponadto pojęcie okupacji wydaje się lepiej korespondować z taktycznymi aspektami tego typu działania (*tactics of occupation*).

W odróżnieniu od pojęć *zawłaszczania* i *odzyskiwania* przestrzeni, termin *okupacja* jest też wolny od uwikłań ideowych związanych z dyskusją o prawie do miasta. Mimo że geneza niektórych protestów wiązała się z oddolnymi próbami obywatelskiej kontroli decyzji władz publicznych w zakresie organizacji przestrzeni miejskiej, to późniejsza ewolucja postulatów protestujących w większości przypadków przekraczała węższą rozumianą ideę *prawa do miasta*, propagowaną współcześnie przez Davida Harveya (2012). Zawłaszczanie lub odzyskiwanie przestrzeni jest w tym rozumieniu formą realizacji prawa do przestrzeni, egzekwowanego przez prawowitych jej właścicieli (mieszkańców miasta, obywateli).

Prawo do miasta jest niekiedy traktowane jako jedna z podstawowych zasad demokracji, rozumiane jako prawo do uczestniczenia obywateli w procesach decyzyjnych produkujących przestrzeń miejską, tym samym jej współtworzenia w sposób społecznie sprawiedliwy i zrównoważony. Obywatele zajmujący miejsca publiczne mają kreować przestrzenie bardziej autonomiczne, sprawiedliwie i demokratycznie w stosunku do miejsc skomercjalizowanych, które coraz częściej dominują w miastach (Sbicca, Perdue, 2014: 311, 324).

Postulaty dostępu obywateli do przestrzeni publicznej poprzez jej przywłaszczenie, odzyskiwanie ulic i placów były więc w znacznym stopniu funkcją tendencji do prywatyzacji lub komercjalizacji przestrzeni publicznej (Gerbaudo 2012: 11). Niektóre ze współczesnych ruchów protestu były bezpośrednią reakcją na rozwiązania w zakresie infrastruktury miejskiej, narzucone przez państwo i prywatnych inwestorów. Protesty w Turcji w 2013 r. wybuchły w związku z planami budowy centrum handlowego na terenie parku Gezi w Stambule.

W innych przypadkach protesty były odpowiedzią na złe zarządzanie (w ocenie obywateli) zasobami publicznymi lub zwiększanie kosztów użytkowania przestrzeni miejskiej. Masowe protesty w Słowenii zostały zapoczątkowane w grudniu 2012 r. po tym, jak burmistrz Mariboru podjął decyzję o montażu sieci fotoradarów w tym mieście. Przeznaczono na ten cel fundusze publiczne, zyski miała jednak czerpać głównie firma prywatna. Z kolei masowe demonstracje w 2013 r. w największych miastach Brazylii (m. in. Belo Horizonte, Rio de Janeiro i São Paulo) były odpowiedzią na wzrost cen biletów w autobusach miejskich.

W Brazylii, Słowenii i Turcji późniejsze postulaty protestujących ulegały coraz większemu upolitycznieniu, wykraczając daleko poza bezpośrednie (lokalne) przyczyny protestu, niemniej jednak źródłem masowej mobilizacji był sprzeciw wobec arbitralnego traktowania mieszkańców miasta i jego przestrzeni przez decydentów politycznych. Prawo do miasta, nawet jeśli nie było wprost werbalizowane, przejawiało się w oddolnych próbach demokratycznej kontroli procesów decyzyjnych. Prawo do przestrzeni publicznej było także jednym z kluczowych żądań ruchu Occupy Wall Street. Korespondowało ono z jego innymi jego postulatami, np. uwzględnieniem stanowiska obywateli w procesie decyzyjnym (Calhoun 2013: 29).

W odróżnieniu do pojęć *zawłaszczenia* i *odzyskiwania*, konotacja terminu *okupacja* wskazuje na tymczasowość tego typu działania, niezależnie od stopnia zabezpieczenia okupowanej przestrzeni i czasu trwania okupacji. Pojęcie to nie przywodzi na myśl własności. Ruch zajmuje przestrzeń, która pierwotnie nie należała do niego. Okupacja może się więc kojarzyć z przejmowaniem przestrzeni przez siły obce, którym się ona nie należy. Takie znaczenie było też eksponowane przez przeciwników niektórych ruchów protestu. Termin *okupacja* służył do delegitymizacji uczestników ruchów okupacyjnych poprzez etykietowanie ich jako „okupantów” – jakby byli intruzami, tymczasowymi gośćmi, a nie reprezentantami szerszej społeczności, wyrażającymi jej żale (skargi) na forum publicznym (Mulberry 2014).

2. Dyfuzja taktyki okupacji

Historycznie okupowanie przestrzeni było jedną z wielu taktyk w repertuarach kontestacyjnych² zmobilizowanych obywateli. Strajki okupacyjne w fabrykach i innych zakładach przemysłowych były jednym z podstawowych repertuarów działania ruchu robotniczego, kluczowym także dla polskiej „Solidarności” (1980-1981). Okupacje fabryk zakłócały produkcję, a robotnicy demonstrowali, że chcą pracować, ale w innych warunkach lub na innych zasadach. Również podnoszona przez uczestników niektórych współczesnych ruchów protestu idea „odzyskania przestrzeni publicznej” nie jest nowa³. Była ona wyrażana w latach 90. XX w. w działalności ruchu „Reclaim the Streets” i jego postulatach odzyskania ulic dla ruchu pieszego (Pickerill, Krinsky, 2012: 280).

Współczesne rozpowszechnienie taktyki okupacji w wielu miejscach w krótkim czasie jest niewątpliwie zaskakującym zjawiskiem ze sfery polityki i mobilizacji obywatelskiej (Flesher Fominaya 2014: 184). Okupacja przestrzeni przybrała formę taktyki definiującej większość współczesnych ruchów protestu. W ostatnich kilku latach obozy okupacyjne stały się centralnymi punktami ruchów protestu, zarówno w sensie organizacyjnym, jak też symbolicznym (Feigenbaum i inni, 2013: 458).

Jedną z przyczyn popularności okupacji jest łatwość jej powielania w różnych kontekstach. Rozpowszechnienie w tak krótkim czasie na skalę globalną repertuaru protestu, który stał się dominujący i definiujący wiele współczesnych ruchów protestu, wiąże się ze znanym badaczom ruchów społecznych i rewolucji mechanizmem dyfuzji.

Dyfuzja określonej taktyki, uznawanej w danym momencie historycznym za szczególnie efektywną, nie jest zjawiskiem nowym. W przeszłości zjawisko to cechowało się pewnym skupieniem regionalnym, jak Wiosna Ludów 1848-1949, transformacje ustrojowe w Europie Wschodniej w 1989 r. i rewolucje wyborcze w prze-

² Generalnie badacze ruchów społecznych stosowali pojęcie repertuarów kontestacji w odniesieniu do powtarzającego się, przewidywalnego i dość wąskiego „zestawu narzędzi” (*toolkit*) określonych taktyk protestu stosowanych przez zbiór aktorów w danej kampanii (Taylor, van Dyke, 2004: 266).

³ Została wyraźnie wyartykułowana w 1967 r. przez Henri'ego Lefebvre'a. Wcześniej była obecna w pismach Fryderyka Engelsa. Współcześnie najbardziej wpływowym rzecznikiem idei prawa do miasta jest David Harvey (zob. Pluciński 2013).

strzeni postkomunistycznej w latach 2000-2005⁴. W drugiej dekadzie lat 2000. protesty i rewolucje były skupione przestrzennie w co najmniej dwóch miejscach: w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie w latach 2010-2011 oraz na Bałkanach, szczególnie w latach 2012-2013.

Określone repertuary protestu mogą stać się modularne. Podobne taktyki mogą być naśladowane w różnych krajach przez grupy aktywistów, którzy mogą realizować podobne lub zasadniczo odmienne cele. Dla adaptacji taktyk stosowanych przez inne grupy aktywistów nie jest konieczna interakcja twarzą w twarz (Taylor, van Dyke, 2004: 266).

Cechą współczesnej fali protestu i rewolucji jest jej globalny zasięg, wykraczający poza wyżej wymienione ogniska regionalne. Taktyka długotrwałej okupacji przestrzeni publicznej była w bardzo krótkim odstępie czasu naśladowana zarówno w państwach sąsiadujących ze sobą, jak też znajdujących się na różnych kontynentach.

Długotrwałe przejęcie przez rewolucjonistów Placu Tahrir w Kairze w 2011 r. stało się globalnym symbolem taktyki okupacji. Tahrir jest centralnym placem stolicy, położonym w pobliżu budynku parlamentu, pałacu prezydenckiego, licznych ambasad zagranicznych i hoteli (wypełnionych w trakcie rewolucji międzynarodowymi dziennikarzami). Po zajęciu przez setki tysięcy demonstrantów plac ten przekształcił się w główne pole bitwy rewolucji egipskiej. Taktyka długotrwałej okupacji przestrzeni stała się widoczna globalnie, stanowiąc inspirację dla ruchów protestu w świecie Zachodu. Niekiedy wprost wysuwano postulat przekształcenia danego miejsca w „Plac Tahrir”, jak w przypadku brytyjskich studentów usiłujących okupować Trafalgar Square w Londynie (Sassen 2011: 575; Dhaliwal 2012: 253; Ford 2014).

Wywodzące się ze świata arabskiego źródło inspiracji dla ruchów protestu w Europie i później w Ameryce Północnej, interpretowano jako odwrócenie naśladownictwa Zachodu przez Wschód. Ten pierwszy przestał być już wyłącznym orę-

⁴ Bezpośrednią przyczyną rewolucji w Serbii (2000), Gruzji (2003), na Ukrainie (2004) i w Kirgistanie (2005) były fałszerstwa wyborcze, które zostały udokumentowane i nagłośnione przez opozycję. Dlatego rewolucje te były określane mianem wyborczych (zob. Bunce, Wolchik, 2006; Potocki, Miłoszewska, 2011).

downikiem demokracji i praw człowieka. Dlatego współczesne wstrząsy społeczne na Wschodzie i Zachodzie i powinny być odczytane w tym samym „łuku narracji” (*narrative arc*) – (Alexander 2013; Göle 2013).

Zainspirowani przykładem okupacji Placu Tahrir, hiszpańscy działacze obywatelscy rozpoczęli w dniu 15 maja 2011 okupację Puerta del Sol w centrum Madrytu. Następnie zajęli Plac de Catalunya w Barcelonie i setki innych placów w pozostałej części kraju. Źródło inspiracji dla tych protestów wyrażał slogan „Tahrir de Madrid = Puerta del Sol de Madrid” (Dhaliwal 2012: 255). Przedmiotem krytyki byli „politycy i bankierzy” (*políticos y banqueros*). Wzywano rząd do zmiany polityki społecznej oraz większej partycypacji obywatelskiej w jej formułowaniu i wdrażaniu. Protesty hiszpańskiego ruchu Oburzonych (*Indignados*) inspirowały podobne mobilizacje w Grecji, gdzie już wcześniej dochodziło do protestów i aktów przemocy w związku ze sprzeciwem wobec środków oszczędnościowych narzuconych obywatelom przez rząd (Della Porta 2012: 274; Gerbaudo 2012: 11).

Zarówno taktyka rewolucjonistów z placu Tahrir, jak też hiszpańskich Oburzonych stała się inspiracją dla ruchu Occupy Wall Street. Wprawdzie jego najbardziej rozpoznawalnym symbolem była wspomniana okupacja Zuccotti Park na Dolnym Manhattanie w Nowym Jorku, jednakże ruch rozprzestrzenił się w całych Stanach Zjednoczonych, obejmując około 460 lokalnych okupacji, m. in. Occupy Boston, Occupy Oakland i podobne przedsięwzięcia na różnych kampusach Uniwersytetu Kalifornijskiego (Flesher Fominaya 2014: 181).

Ruch Occupy Wall Street był inspiracją dla aktywistów na całym świecie. Podobne mobilizacje mające na celu okupację przestrzeni publicznej zdarzyły się w 951 miastach w 82 krajach (Bastos i inni, 2015: 321). Wyjątkową popularność globalną zyskały też dwa symbole Occupy Wall Street: „jesteśmy 99%” oraz sama etykieta „occupy”. Były one adaptowane także w ruchach, które powstały wcześniej w stosunku do OWS, np. w hiszpańskim 15-M (Flesher Fominaya 2014: 182).

Taktykę okupacji zaczęto też stosować w państwach niedemokratycznych. W przypadku ruchu rewolucyjnego EuroMajdanu na Ukrainie w latach 2013-2014, ze względu na kolejne siłowe próby zniszczenia obozu okupacyjnego, jego terytorium przeobraziło się w fortecę, zabezpieczoną barykadami i wieżami strażniczymi, bro-

nionymi przez paramilitarne oddziały samoobrony, zwane sotniami. Obozowi nadano miano siczy, co w sensie historycznym odnosiło się do centrów dowodzenia Kozaków w czasie działań wojennych (Kvit 2014). Taki stopień zabezpieczenia obozu rewolucyjnego był innowacją wniesioną do taktyki okupacji przez ruch EuroMajdanu. Wynikała ona nie tylko z reakcji na kolejne działania reżimu Wiktora Janukowycza, ale opierała się na doświadczeniach innych ruchów rewolucyjnych na obszarze postsowieckim, których zgromadzenia były rozpędzane przez siły policyjne (Silitski 2010; Horvath 2013).

Odmienne przebieg w stosunku do ukraińskiej Rewolucji Godności miały protesty w Hongkongu (2014-2015), określane mianem ruchu Occupy Central lub parasolowej rewolucji. Nie tylko nie były tam obecne żadne elementy paramilitarne i fizyczne zabezpieczenia w stylu EuroMajdanu, ale ze względu na spokojny przebieg, wydarzenia te otrzymały też etykietę „najbardziej ugrzecznionej demonstracji w historii” (Dearden 2014).

3. Symbolika okupowanej przestrzeni

Miejsce protestu zawsze było ważne, w przypadku jednak obozów okupacyjnych czynnik ten nabiera znaczenia kluczowego (Feigenbaum i inni, 2013: 459). Wspólną cechą wszystkich wyżej wymienionych ruchów jest okupacja centralnych placów miast lub innych miejsc uznawanych za ośrodki władzy politycznej lub gospodarczej (np. londyńskie City). Wprawdzie taktyka okupacji jest szybko i łatwo replikowana w różnych miejscach, jednakże jej powszechne zastosowanie skłania do postawienia pytania, czy nie ma tutaj do czynienia z czymś więcej niż jeszcze jednym elementem repertuaru kontestacji. Działania ruchów okupacyjnych nie ograniczają się do „taktycznego” opanowania przestrzeni fizycznej. Jest to próba tworzenia nowej „agory”, enklawy na „wyzwolonym” placu miasta, umożliwiającej doświadczanie wspólnotowego życia (Tuğal 2013: 162; Flesher Fominaya 2014: 184).

Badacze ruchów rewolucyjnych od lat 70. XX w. zaczęli dostrzegać, że przypadki masowej mobilizacji występują coraz częściej w miastach (Gugler 1982; Farhi 1988; Farhi 1990; Moshiri 1991; Deaton 2015). Była to konsekwencja globalnych procesów urbanizacyjnych i przemian struktury ludnościowej także w krajach tzw.

Trzeciego Świata. Miasta coraz częściej stawały się areną protestu (Kowalewski 2012). Zdaniem Saskii Sassen, w czasach globalizacji wielkie miasta stały się centrami procesów politycznych i gospodarczych, istotnymi dla zrozumienia niektórych nowych trendów rekonfigurujących porządek społeczny (Sassen 2011: 575).

Specyfika przestrzeni miejskiej sprzyja kreowaniu ognisk oporu przeciwko uzbrojonym przeciwnikom. Wprawdzie protestujący obywatele, niedysponujący siłą militarną, nie mogą zniszczyć nadrzędnej siły militarnej, ale mogą ją zablokować. Place miejskie z sąsiadującymi zabudowaniami i dobudowanymi barykadami mogą się przekształcić w idealne ośrodki oporu (jak w przypadku kijowskiego Majdanu 2013-2014). Istnieje więc zasadnicza różnica między konfrontacją nieuzbrojonych obywateli z uzbrojonymi „bandytami” w gęstej scenerii miejskiej a rywalizacją tych samych stron w otwartej przestrzeni (Sassen 2011: 575, 579; Keating 2013).

Zdaniem Saskii Sassen, przestrzeń publiczna w mieście ma więc kluczowe znaczenie dla operacyjnego i retorycznego potencjału „bezsilnych”. Jej sposób wykorzystania należy jednak odróżnić od bardziej zrytualizowanych miejsc publicznych, które symbolizuje dziedziniec (*piazza*) i bulwar (*boulevard*). Współczesna przestrzeń ulicy obejmuje place (*squares*) oraz wszelkie otwarte i mniej zrytualizowane przestrzenie, symbolizuje więc nowe działania, a bulwar i dziedziniec (*boulevard, piazza*) – rytuały (Sassen 2011: 574-579).

Jak zauważył Craig Calhoun, okupacja przestrzeni publicznej zamienia obcą towarzyskość tłumu w długotrwałe, zorganizowane i związane z określoną przestrzenią lokalną przedstawienie ludzi. Poza tym okupujący reprezentują „naród” lub obywateli, którzy podważają symboliczną kontrolę sprawowaną nad przestrzenią publiczną przez rząd i „siły porządku” (Calhoun 2013: 29).

W jednym przypadku przedmiotem stałej okupacji i blokady są realne i symboliczne centra władzy, np. Plac Niepodległości w Kijowie (2013-2014) z przylegającymi budynkami administracji rządowej lub zgromadzenie ustawodawcze na Tajwanie (2012). W innym są to szczególne miejsca symbolizujące niesprawiedliwość. W 2011 r. obozy ruchów Occupy Wall Street w Parku Zuccotti w Nowym Jorku i Occupy London (Occupy LSX) na schodach Katedry Św. Pawła były lokalizowane ze względu na bliskość centrów finansowych. Okupujący świadomie więc wybierali symbole

globalnego kapitalizmu (Feigenbaum i inni, 2013: 460).

Próby zakładania obozowisk blisko globalnych centrów finansowych miały ułatwić społeczeństwu rozpoznanie, że akumulacja kapitalistyczna dokonuje się w pewnych miejscach, które mogą być zlokalizowane, nazwane i oprotestowane. Na przykład, nieudana próba okupacji przestrzeni w londyńskim City miała dowodzić (z punktu widzenia aktywistów), że świat finansów korporacyjnych jest niedostępny dla większości obywateli nie tylko w sensie ekonomicznym lub społecznym, ale także dosłownym, fizycznym. Celem obozowisk okupacyjnych jest więc również identyfikowanie symboli neoliberalnego kapitalizmu (Martin 2015: 180-181).

Innym sposobem wyrażania symbolicznego znaczenia przestrzeni było stosowanie karnawałowych (ludycznych) form protestu. Ich celem był odwrócenie lub wywrócenie dominujących znaczeń, norm i struktur. Temu służyły podejmowane przez ruch Occupy próby rozbijania obozów w centralnych punktach akumulacji kapitału: nowojorskim Wall Street i londyńskim City. Rytuał odwrócenia polegał na przekształceniu tych miejsc w strefę dostępną dla „zwykłych” obywateli. Obóz okupacyjny miał odwrócić pierwotny sens tych przestrzeni, stać się „wyzwaniem symbolicznym” dla dominujących norm, w tym logiki organizacyjnej kapitalizmu (Kowalewski 2014: 202; Martin 2015: 181)⁵.

4. Okupowana przestrzeń jako centrum oporu

Współczesne ruchy protestu przekształcają okupowane miejsca w „tereny oporu” (Juris 2012: 268) lub „publiczny teatr oporu” (Mulberry 2014). Są fizycznymi miejscami kontestacji, gdzie dochodzi do konfrontacji z policją i wojskiem. Ogólnie rzecz biorąc, reprezentują ryzykowną grę, której rezultat jest niepewny dla protestujących (Juris 2012: 268; Mulberry 2014).

Okupowana długoterminowo przestrzeń staje się punktem węzłowym, rdzeniem ruchu. Obóz okupacyjny jest najczęściej sytuowany w centralnym punkcie (placu) miasta (stolicy) ze względu na znacznie strategiczne i symboliczne. Ruch musi chronić centrum okupacji i utrzymywać ją otwartą dla kolejnych uczestników. Dzięki temu może rozwijać się liczebnie oraz organizacyjnie, wytwarzać tożsamość zbioro-

⁵ Szerzej na temat zjawiska karnawalizacji protestu pisze Maciej Kowalewski (2014).

wą i solidarność obywatelską (Gerbaudo 2012: 136; Mulberry 2014).

W praktyce ochrona „rdzenia” jest trudna do realizacji, jeśli przeciwnik dysponuje instytucjonalnymi narzędziami przemocy. Utrzymanie przestrzeni fizycznej zależy w takim przypadku od determinacji, zdolności organizacyjnych i realizacji celów taktycznych uczestników protestu.

Okupacja przestrzeni publicznej, stosowana w miejscach szczególnie istotnych dla funkcjonowania państwa lub instytucji finansowych, jest rodzajem taktyki zakłócającej. Może utrudniać lub nawet uniemożliwiać realizację zadań przez administrację państwową, tym samym zakłóca „normalne” funkcjonowanie państwa. Celem takich działań jest tworzenie „negatywnych zachęt” do negocjacji lub ustępstw (McAdam 1983: 735-736).

W trakcie rewolucji ukraińskiej (EuroMajdan) w latach 2013-2014 długoterminowo okupowano Plac Niepodległości w Kijowie wraz z sąsiadującymi budynkami, zajmowano lokale publiczne i utrudniano realizację zadań służbom państwowym (np. blokując dojazd wojsk wewnętrznych do Kijowa). Stronie rządowej było trudno odzyskać kontrolę na Placem Niepodległości i sąsiadującymi budynkami publicznymi, gdy teren obozu był zabezpieczony kilkumetrowymi barykadami i broniony przez dobrze zorganizowane jednostki paramilitarne. Ta zdolność ruchu okupacyjnego do niwelowania olbrzymiej przewagi militarnej przeciwnika jest rodzajem taktyki dezescalującej. Jej wyrazem było tworzenie ścian ognia i dymu⁶, uniemożliwiających szturm i ostrzeliwanie uczestników ruchu EuroMajdanu przez stronę rządową w najbardziej dramatycznej fazie konfliktu, w drugiej połowie lutego 2014 r. (Ackerman i inni, 2014; Chodak 2014).

Z kolei protesty okupacyjne w Hongkongu w 2014 r., znane jako „parasolowa rewolucja” lub ruch Occupy Central, charakteryzowały się mniej konfrontacyjną strategią. Opierały się one na prowizorycznych barykadach, ustawionych dla oznaczenia podstawowej przestrzeni okupacji (rdzenia). Ruch stosował wyłącznie metody walki bez przemocy (Mulberry 2014).

Jeśli atakowany obóz okupacyjny uda się utrzymać protestującym wystarczają-

⁶ Wymagało to także wsparcia z zewnątrz. W najbardziej krytycznych dniach konfrontacji samochodami dowożono stare opony jako paliwo dla ścian ognia, które zabezpieczały obozowisko. przed szturmem specjalnych jednostek policji (Carroll 2014: 11, 13-14).

co długo, może się on stać katalizatorem dla kolejnych uczestników i rozwinięcia ruchu na poza centrum (rdzeniem okupacji). Obóz okupacyjny na Placu Tahrir w czasie rewolucji egipskiej w 2011 r. starano się utrzymać tak długo, jak było możliwe. Spełniał on rolę centrum (węzła) rewolucji, rozwijając się „organicznie” w procesie konfrontacji z reżimem Hosniego Mubaraka (Dhaliwal 2012: 255).

Względna otwartość obozów okupacyjnych tworzy wrażenie olbrzymiego potencjału mobilizacyjnego. Obozy są z założenia otwarte, ogólnie dostępne i widoczne publicznie. Mogą więc zachęcać do uczestnictwa kolejnych obywateli, w tym „dezertów” związanych dotychczas z reżimem. Taktyka okupacji przestrzeni publicznej jest włączająca tylko do pewnego stopnia, w praktyce istnieją bowiem pewne istotne ograniczenia zakresu uczestnictwa. Tylko ludzie dyspozycyjni i zdeterminowani są w stanie pozostać na placu wystarczająco długo, często w niedogodnych warunkach pogodowych (Flesher Fominaya 2014: 180). Przykładowo, uczestnicy ukraińskiej Rewolucji Godności (2013-2014) utrzymywali stały obóz na Placu Niepodległości w Kijowie pomimo zimowej aury i ujemnych temperatur.

Pomimo starań aktywistów niektórych obozów protestu, aby stworzyć przestrzeń przyjazną dla ludzi w różnych sytuacjach życiowych, osoby z obowiązkami rodzinnymi lub niemogące sobie pozwolić na absencję w pracy są z reguły niezdolne do obozowania długoterminowego, nawet jeśli mogą uczestniczyć sporadycznie w zgromadzeniach (Flesher Fominaya 2014: 180).

5. Okupacja jako wytwarzanie przestrzeni

Ruchy protestu często są definiowane przez swoją lokalizację fizyczną. Wybór przestrzeni dla obozu protestu wpływa na to, jak okupujący będą przedstawiani przez media i odbierani przez publiczność lokalną i globalną. Z kolei status prawny lub status własności zajętej przestrzeni determinuje sposób reagowania instytucji państwowych (np. policji, sądów). Wpływa także na postawy wobec protestujących członków społeczności lokalnych związanych z okupowanym miejscem (Feigenbaum i inni, 2013: 459).

Jak wcześniej podkreślono, współczesne ruchy protestu, wybierając taktykę okupacji przestrzeni jako podstawową dla swoich działań, angażują się w rodzaj

„polityki przestrzeni”, gdzie zajęta przestrzeń publiczna staje się centrum oporu. Nie jest to jednak tylko przejście przestrzeni fizycznej dla celów mobilizacji i rozgłosu. Jest to raczej próba wytwarzania alternatywnej formy przestrzeni publicznej (Dhaliwal 2012: 256).

Z punktu widzenia koncepcji przestrzeni Henri’ego Lefebvre’a, przestrzeń społeczna nie jest jedynie zastana, pusta, naturalna lub determinowana ukształtowaniem terenu i warunkami klimatycznymi (Dhaliwal 2012: 256). Nie sprowadza się również do tego, co H. Lefebvre określał mianem praktyki przestrzennej, czyli przestrzeni jako formy fizycznej, społecznie ustrukturalizowanej i zagospodarowanej. W tym znaczeniu plac i zabudowa miejska jest przestrzenią fizyczną, ale społecznie postrzeżaną i doświadczaną (Dziuban 2008: 65).

Zakładanie przez protestujących długotrwałych obozów okupacyjnych jest zjawiskiem, które względnie trafnie konceptualizuje kategoria przestrzeni reprezentacji, autorstwa H. Lefebvre’a. Przestrzeń reprezentacji jest wyposażona w sensy, zmienna, jakościowo płynna, zdynamizowana i sprzężona z pewnym porządkiem czasowym. Jest więc to przestrzeń „żyjąca”, z afektywnym centrum. Przestrzeń reprezentacji jest nałożona na pewną przestrzeń fizyczną, wykorzystując symbolicznie jej obiekty (Dziuban 2008: 65-66). Przestrzeń zyskuje więc wymiar symboliczny, łączy się z emocjami, uczuciami i wartościami, co warunkuje możliwość ludzkiego działania (Jałowiecki 1988: 16).

Przestrzenność zarówno w aspekcie materialnym, jak też reprezentacji, występuje w różnych formach w centrum wszystkich obozów protestu. Miejsce organizacji protestu zawsze miało znaczenie. W przypadku współczesnych obozów protestacyjnych czynnik ten został istotnie wzmocniony, nabrał wartości symbolicznej i stał się elementem definiującym uczestników ruchu (Feigenbaum i inni, 2013: 459).

Dla opisanego szczególnego znaczenia przestrzeni dla uczestników protestów przywoływano wiele terminów mniej lub bardziej trafnie określających to zjawisko. Na szczególną uwagę zasługuje pojęcie *przestrzeni konwergencji*. Odnosi się ono do areny (punktu spotkań) zarówno w sensie fizycznym, jak też pojęciowym, gdzie zbiegają się interesy, cele, taktyki i strategie różnych ruchów społecznych, inicjatyw oddolnych, organizacji pozarządowych itp. Przestrzeń konwergencji łączy wymiar

materialny (np. konferencje, demonstracje, strajki w przestrzeni fizycznej) i wirtualny (sieć internetu). Przybiera ona formę materialną, gdy przejawia się w konkretnej lokalizacji fizycznej, jak w przypadku obozów protestu, gdzie różni ludzie spotykają się, komunikując się, wymieniając informacje i koordynując swoje działania (Routledge 2000; Routledge 2003; Feigenbaum i inni, 2013: 459-461).

Termin *przestrzeń konwergencji* oddaje sens strategicznej lokalizacji, która nie tylko może stanowić miejsce planowania i przeprowadzania akcji protestacyjnych, ale także punkt centralny dla działaczy i sympatyków ruchu, gdzie można gromadzić się, dyskutować, omawiać strategię i dzielić się umiejętnościami. Uwzględniając sposób organizacji i infrastrukturę współczesnych obozów okupacyjnych, określa się je jako „małe, samorządzące się miasto” (*small, self-managed city*) lub „miejsce domowe” (*home place*) – (Feigenbaum i inni, 2013: 461). Tego typu etykiety wskazują, że współczesne obozy protestu różnią się od innych „przestrzennych” zgromadzeń ruchów społecznych (Feigenbaum i inni, 2013: 461).

Długoterminowe utrzymanie obozu okupacyjnego, często w niesprzyjających warunkach (w sensie poczucia bezpieczeństwa uczestników, warunków atmosferycznych, możliwości zaopatrzenia), wymaga od jego uczestników znacznego wysiłku organizacyjnego. Fabian Frenzel, Anna Feigenbaum i Patrick McCurdy (2013: 470) wyróżnili cztery wymiary struktury organizacyjnej: (1) strukturę wewnętrzną (zaopatrzenie w żywność, schronienie, urządzenia sanitarne, utrzymanie wspólnej i prywatnej przestrzeni); (2) strukturę działania (taktyki działania bezpośredniego, edukacji, negocjacji z policją, pomocy prawnej, pomocy medycznej, sieci transportu); (3) infrastruktury komunikacyjne (strategie medialne, sieci dystrybucji, techniki produkcyjne); (4) infrastruktury zarządzania (formalne i nieformalne procesy decyzyjne, zasady i procedury).

Wszystkie wymiary oddziałują na siebie, tworząc specyficznie skonstruowany obóz protestu. Funkcjonując długoterminowo, musi on zapewnić schronienie swoim uczestnikom. Konieczne jest zaopatrzenie w żywność, sanitariaty oraz inne ułatwienia konieczne do funkcjonowania specyficznej wspólnoty obozu protestu. Zarówno w aspekcie materialnym, jak też symbolicznym obóz, często na długie tygodnie lub miesiące, staje się miejscem domowym (*home place*) dla protestujących (Feigenbaum

i inni, 2013: 469-470).

Wspólnota protestujących pozostająca przez długi czas na brukowanych ulicach, błotnistych łąkach i w innych niedogodnych warunkach stara się zajęłą przestrzeń uczynić jak najbardziej „domową”, zarówno w sensie materialnym, jak też symbolicznym. Protestujący na Placu Tahrir stworzyli punkt sprząwania po działaniach zbiorowych. Podobnie w maju 2011 w hiszpańskich mediach pojawiły się obrazy protestujących zmiatających ulice Madrytu. Zorganizowano też żłobek, bibliotekę i ogród warzywny (Calhoun 2013: 30; Feigenbaum i inni, 2013: 462).

Funkcjonowanie obozu EuroMajdanu na Placu Niepodległości w Kijowie w trudnych warunkach jesienno-zimowych wymagało dostarczenia nie tylko wody, żywności, opieki medycznej, urządzeń sanitarnych i systemu utylizacji odpadów, ale także elektryczności i paliwa na opał (Mulberry 2014).

6. Tworzenie przestrzeni autonomii

Długoterminową okupację przestrzeni publicznej, w tym zakładanie obozów protestów, stała się dla wielu współczesnych ruchów nie tyle jeszcze jedną taktyką z bogatego repertuaru dostępnych działań, ile przejawem kreowania takich form organizacyjnych, które zapewnią wysoki stopień autonomii. Okupowana przestrzeń, jako miejsce doświadczenia wspólnotowego życia i eksperymentowania z różnymi formami demokracji bezpośredniej, odzwierciedla krytykę demokracji przedstawicielskiej i symbolizuje zakłócenie *status quo*. Staje się strefą autonomiczną, odgrywającą kluczową rolę dla ruchu protestu.

Będąc przejawem „polityki niereprezentacyjnej”, obozy protestu są przestrzeniami, gdzie tworzy się zbiorowa i indywidualna tożsamość, niezależna od zinstytucjonalizowanych grup i organizacji (Feigenbaum i inni, 2013: 467, 471). Może ona przybrać postać tożsamości miejsca, przypominającego stałe wspólnoty terytorialne. Wykształcenie się wspólnej tożsamości sprzyjało formułowaniu kolektywnych strategii działania (Martin 2015: 156).

Zajęcie określonego miejsca i zorganizowanie tam obozu okupacyjnego kreuje autonomiczną przestrzeń publiczną. Może ona stanowić forum debaty wokół ważnych kwestii politycznych i społecznych (Flesher Fominaya 2014: 180). Okupowana

przeestrzeń staje się też miejscem spotkań aktywistów, którzy są w ruchu od początku, z nowymi uczestnikami (Calhoun 2013: 30). Tym samym uczestnictwo w obozowiskach protestu może mieć przekształcający wpływ na życie uczestników, jak też wspólnoty lokalnej (Flesher Fominaya 2014: 181).

Autonomia staje się realna poprzez doświadczenie. W obozach protestu jest wdrażana przede wszystkim w praktykach organizacyjnych i wspólnotowym życiu ich uczestników. Mniej istotna jest w tym przypadku ideologia i tezy programowe (Feigenbaum i inni, 2013: 466). Specyficzne formy organizacyjne obozów protestów stwarzają ich uczestnikom realne złudzenie tworzenia nowych form społecznych. Jest to specyficzna dla wielu ruchów społecznych tendencja do tworzenia nowych form współistnienia, poszukiwania nowej umowy społecznej (Castells 2013: 220).

Koncepcja kreowania stref autonomicznych przez ruch protestu koresponduje ze znaną badaczom ruchów społecznych kategorią wolnych przestrzeni (*free spaces*). Tradycyjnie odnoszono je do miejsc tworzonych poza nadzorem i kontrolą instytucji państwa, jak np. sale związkowe, kluby studenckie, kawiarnie, bary itp., gdzie w mniej lub bardziej gęstych sieciach interaktywnych ludzie mogli wyobrazić sobie alternatywne scenariusze oraz strategie ich realizacji. Wolne przestrzenie kreują więc przestrzeń konceptualną, gdzie zdominowane grupy mogły zakwestionować panujące w społeczeństwie myślenie zdroworozsądkowe, utrzymujące większość ludzi biernie w obliczu niesprawiedliwości, oraz tworzyć antagonistyczne narracje i ramy (Polletta 1999: 3; Johnston 2011: 102; Cross, Snow, 2012: 526).

Wolne przestrzenie mogą odgrywać kluczową rolę zarówno na etapie poprzedzającym powstanie ruchu, jak też w fazie mobilizacji, szczególnie w państwach niedemokratycznych, gdzie istnieje ograniczona możliwość swobodnej debaty publicznej, a wolne przestrzenie stają się inkubatorami ruchów protestu, ułatwiając przewyciężenie zjawiska „fałszowania preferencji” (Kuran 1995), gdy ludzie nie wyrażają publicznie swych prywatnych poglądów (mimo że są krytyczni wobec systemu) z powodu strachu przed odwetem. Prowadzi to do spirali milczenia lub ciszy społecznej. Wolne przestrzenie są tymi miejscami, gdzie zmowa milczenia może zostać przełamana (Johnston 2011: 102-103; Tufekci 2011).

Nie ulega wątpliwości, że przedefiniowanie przez ruchy okupacyjne otwartych

przestrzeni publicznych (np. placów Tahrir i Puerta del Sol) jest zjawiskiem oryginalnym. Należy również podkreślić wielofunkcyjność tych miejsc, która koresponduje ze skalą zróżnicowania społecznego okupujących. Zajęte miejsca publiczne mają różne znaczenia dla zgromadzonych tam ludzi. Z jednej strony są miejscem gromadzenia się przestraszonych, gdyż skupienie się we wspólnej przestrzeni rozładowuje obawy, pociesza i budzi nadzieję. Równocześnie są to miejsca ekspresji i kontemplacji artystycznej, gdzie obok przemówień, odtwarza się muzykę, recytuje poezję i czyta literaturę. Okupowane przestrzenie są także w pewnym sensie studiami nadawczymi. Przekazują sygnały do szerszej publiczności, potencjalnie nie tylko w skali kraju i regionu, ale też świata. Stają się skrzynką komentarzy politycznych, wezwań do innych, aby rozważyć żądania okupujących i wziąć pod uwagę postulaty sprawiedliwości, wolności i demokracji (Keane 2011).

Z punktu widzenia uczestników okupowane przestrzenie są miejscami nieograniczonej dyskusji i gorączkowego tworzenia planów politycznych (Keane 2011). Umożliwiają uczestnictwo w polityce nieinstytucjonalnej, poza cyklem wyborczym. Stwarzają możliwość praktykowania demokracji uczestniczącej w sposób wyobrażany przez aktywistów ruchów okupacyjnych. To eksperymentowanie z demokracją uczestniczącą było realizowane przez hiszpański ruch Indignados i naśladowane w całej Europie, następnie zaś w innych częściach świata (Kaldor, Selchow, 2012). Jeśli nawet nie wszyscy uczestnicy obozów okupacyjnych podzielają radykalne postulaty budowania autonomicznych struktur politycznych, to obozy protestu umożliwiają uczestnikom doświadczanie nowych i alternatywnych form demokracji (Feigenbaum i inni, 2013: 471).

Według Joshuy Sbicci i Roberta Todda Perdue (2014), ruch Occupy można potraktować jako praktykę obywatelstwa przestrzennego (*spatial citizenship*). Ten rodzaj obywatelstwa różni się od pasywnego uczestnictwa w polityce w Stanach Zjednoczonych, ograniczającego się do udziału w wyborach. Przestrzenni obywatele są aktywni. Zajmowanie i „odzyskiwanie” przestrzeni publicznej jest wyrazem ich dążenia do demokracji uczestniczącej (Sbicca, Perdue, 2014: 311).

Demokracja przedstawicielska w dotychczasowej postaci, symbolizowana przez zamkniętą, zindywidualizowaną przestrzeń kabiny do głosowania, okazała się nie-

dostateczna z punktu widzenia protestujących. Jest też pośrednio odpowiedzialna za praktyki kolonizacji przestrzeni przez prywatne podmioty i ich państwowych przedstawicieli. Dlatego praktyki obywatelstwa przestrzennego stoją też w opozycji do nierównomiernych procesów neoliberalizacji, szczególnie państwowych ułatwień dla akumulacji kapitału w postaci deregulacji, finansjeryzacji i liberalizacji handlu (Sbicca, Perdue, 2014: 311; Martin 2015: 180).

7. Pomiędzy przestrzenią fizyczną a wirtualną

Rozwój nowych technik informacyjnych i komunikacyjnych, jaki dokonał się w ostatnich dekadach, pozwolił na tworzenie wirtualnych „wolnych przestrzeni” – względnie łatwo dostępnych i, pomimo wysiłków niektórych rządów, znacznie trudniejszych do kontrolowania niż „tradycyjne” formy stref autonomicznych. W państwach autorytarnych internet stanowi główne miejsce, gdzie o polityce można było rozmawiać otwarcie (Tufekci 2011). Internet ułatwia tworzenie sieci oburzenia (Castells 2013), które sprawiają, że możliwe staje się przejście od przestrzeni prywatnej i wirtualnej do okupacji miejsc publicznych (Pleyers 2014).

Manuel Castells argumentuje, iż przestrzeń autonomii staje się nową przestrzenną formą usieciowionych ruchów społecznych. Jest ona hybrydą cyberprzestrzeni i przestrzeni miejskiej – miejscem, w którym zachodzi interakcja między przestrzenią przepływów w internecie i sieciach komunikacji bezprzewodowej a przestrzenią okupowanych miejsc, gdzie zlokalizowano akcje protestacyjne (Castells 2013: 213).

Wprawdzie geneza tego typu mobilizacji może łączyć się z aktywnością w internetowych sieciach społecznościowych, ale ruch powstaje w wyniku okupacji przestrzeni miejskiej, poprzez zajęcie publicznego placu lub długotrwałe demonstracje uliczne. Inaczej mówiąc, autonomia staje się siłą transformacyjną wtedy, gdy ludzie rzucają wyzwanie instytucjonalnemu porządkowi dyscyplinarnemu. Autonomia jest więc ustanawiana przez antagonizm. Celem jest stworzenie wyjątkowego miejsca, które będzie w opozycji do istniejącego *status quo* (Castells 2013: 213; Feigenbaum i inni, 2013: 465).

Wszystkie współczesne ruchy protestu i rewolucyjne w mniejszym lub więk-

szym stopniu wykorzystują nowoczesne techniki informacyjne i komunikacyjne (ICTs). W tym kontekście istotne jest pytanie o ich rolę w procesie tworzenia przestrzeni. Dość długo w refleksji teoretycznej tego typu formy komunikacji i przekazu informacji traktowano jako odpowiedzialne za konstruowanie pozbawionej lokalizacji fizycznej przestrzeni wirtualnej (cyberprzestrzeni). Obecnie zwraca się również uwagę na rolę technik informacyjnych i komunikacyjnych w procesie organizacji przestrzennych form życia społecznego (Gerbaudo 2012: 11-12).

Szczególnie należy poddać refleksji rolę mediów społecznościowych (jak Twitter, Facebook i YouTube) w kreowaniu przestrzeni reprezentacji. Jeśli specyficzne dla danej przestrzeni reprezentacji wartości, symbole i działania są nakładane na pewną przestrzeń fizyczną, to można zapytać o rolę technik informacyjnych i komunikacyjnych w tym procesie. Media społecznościowe ułatwiają praktyki ogniskowe, czyli kierowanie uwagi na określone miejsca i zdarzenia, także symboliczne gromadzenie wielu rozproszonych jednostek wokół tych samych działań (Gerbaudo 2012: 136). Dzięki mediom społecznościowym okupowana przestrzeń może stać się przedmiotem uwagi publiczności ponadlokalnej, a nawet globalnej. Wykorzystanie technik informacyjno-komunikacyjnych sprawia, że przedłużenie okupacji sięga poza przestrzeń fizyczną, co było aktywnie realizowane na Placu Tahrir, Puerta del Sol i Occupy Wall Street (Flesher Fominaya 2014: 180).

Dzięki wykorzystaniu mediów społecznościowych ruchy protestu posiadają jakby dwie warstwy aktywistów: działających *off-line* (w realnej przestrzeni fizycznej) i *on-line* (aktywnych w sieci internetu). To połączenie aktywizmu *on-line* i *off-line* ułatwiało stworzenie autonomicznej przestrzeni hybrydowej dla masowej kontestacji (Flesher Fominaya 2014: 186). Jest ona zajmowana (w dwojakim znaczeniu: *on-line* i *off-line*) przez usieciowione publiczności (*networked publics*), które są jednocześnie przestrzenią wytworzoną za pomocą nowych technik sieciowych i wspólnotą wyobrażoną, powołaną do istnienia dzięki połączeniu ludzi, technik i działania zbiorowego (Boyd 2014: 8).

Usieciowione publiczności nie są jednak wolne od napięć związanych z aktywizmem *on-line* i *off-line*. Mogą pojawić się rozbieżności między uczestnikami *on-line* i protestującymi w przestrzeni fizycznej. Ci ostatni często potępiają klikty-

wizm (*clicktivism*) jako formę aktywizmu *on-line* oderwaną od rzeczywistości i kreującą złudzenie uczestnictwa. W niektórych ruchach protestu okupujący place starali się zachowywać dystans w stosunku do komentujących i „lajkujących” na Facebook’u (Pleyers 2014).

Napięcia te wynikają w znacznym stopniu z natury obu przestrzeni: fizycznej i wirtualnej. Media społecznościowe umożliwiają komunikację między ludźmi niezależnie od odległości. Pozwalają na wchodzenie w płytkie relacje z innymi, bez pełnego angażowania się. Doświadczenia uczestników obozów protestu, z ich gęstością ciał w bliskości fizycznej, wydają się odwrotnością kontaktów *on-line* (Gerbaudo 2012: 12).

Pomimo specyfiki obu przestrzeni (fizycznej i wirtualnej) i wyżej wskazanych napięć między nimi, aktywność *off-line* i *on-line* przejawia się we wspólnym działaniu zbiorowym uczestników ruchu protestu. Niektórzy użytkownicy Facebook’a i Twittera stają się aktywistami w obozie okupacyjnym, inni wybierają cyberaktywizm na rzecz ruchu. Można więc przyjąć, że obie formy aktywności uzupełniają się. Wydaje się, że żadna z nich osobno nie stałaby się wystarczająco efektywna, aby rzucić wyzwanie rządzącym. Rewolucjoniści egipscy przyciągnęli uwagę współobywateli i świata dzięki okupacji fizycznej placu Tahrir, a także telewizji satelitarnej Al Jazeera, a nie tylko wpisom na Facebook’u i Twitterze (Gerbaudo 2012: 11-12). Bez wolnej przestrzeni internetu, być może, nie byłaby możliwa mobilizacja na tak dużą skalę⁷.

Związek między aktywnością w mediach społecznościowych i aktywnością w przestrzeni fizycznej nie zawsze jest więc łatwy do określenia. Marco Bastos, Dan Mercea i Arthur Charpentier (2015) dostrzegli, że istniało sprzężenie zwrotne między aktywnością protestacyjną *on-line* i w przestrzeni fizycznej w przypadku ruchów Occupy Wall Street i hiszpańskiego Indignados. Analiza komunikacji sieciowej aktywistów tych ruchów stwarzała możliwość przewidywania protestów w określonym miejscu. Tego typu sprzężenie zwrotne nie występowało w przypadku tzw. protestów octowych w Brazylii w 2013 r. (Bastos i inni, 2015: 334). Przykład

⁷ Należy także pamiętać o roli blogosfery i mediów społecznościowych w kreowaniu wirtualnej przestrzeni wolności długo przed wybuchem protestu lub rewolucji, szczególnie w krajach autorytarnych i półautorytarnych. Na przykład ruch bloggerów w Egipcie przejawiał zarówno cyberaktywizm, jak też aktywizm uliczny już w pierwszej dekadzie lat 2000 (Salah Fahmi 2009).

ten pokazuje, że niezależnie od pewnych generalizacji odnoszących się do roli mediów społecznościowych we współczesnych ruchach protestów należy pamiętać o empirycznych charakterystykach konkretnych przypadków.

8. Zakończenie

Długotrwałe zajmowanie miejsc publicznych oraz zakładanie tam obozów okupacyjnych stały się rozpoznawalną cechą globalnej fali protestu i rewolucji w ostatnich latach. W niektórych przypadkach centra okupacji na placach wielkich miast przekształcają się w punkt węzłowy, rdzeń ruchu protestu, jak w przypadku Placu Tahrir w Kairze (2011) lub Placu Niepodległości w Kijowie (2013-2014). Dlatego terminy *ruchy placu* i *ruchy okupacyjne* stały się etykietami dla tego typu zjawisk społecznych.

Dzięki mechanizmom dyfuzji taktyka okupacji rozpowszechniła się w krótkim czasie w skali globalnej. To odróżnia ją od wcześniejszych fal rewolucji i protestu, które charakteryzowały się skupieniem regionalnym. Dyfuzja dotyczy nie tylko tendencji do zajmowania centralnych placów miejskich i tworzenia tam obozów okupacyjnych. Także utrzymywanie dyscypliny protestujących oraz mechanizmy komunikacji są naśladowane w kolejnych krajach. Imitacji podlegają także symbole i hasła, w tym retoryka odwołująca się do godności i wartości demokracji.

Popularność okupacji przestrzeni publicznej wynika nie tylko ze względów pragmatycznych, zwłaszcza że nie w każdym przypadku taktyka ta prowadzi do zamierzonych rezultatów. Istotne jest także zbiorowe doświadczenie życia we wspólnocie na „wyzwolonym” placu miasta. Wiąże się to nie tylko z instrumentalnie okupowaną i zreorganizowaną dla mobilizacji i rozgłosu przestrzenią fizyczną. Protestujący usiłują „wyprodukować” nową formę przestrzeni społecznej, co wyrażają terminy *przestrzeń reprezentacji* (Lefebvre 1991) i *przestrzeń konwergencji* (Routledge 2000, 2003). Zbiorowość długoterminowo okupująca określoną przestrzeń musi wytworzyć tam złożoną strukturę organizacyjną, a tym samym powstaje samorządne miasteczko.

Wspólną cechą wszystkich okupacji było ich organizowanie w miejscach, które symbolicznie łączą się z celami działania ruchu, np. ośrodki władzy politycznej (sto-

lica) lub gospodarczej (centrum finansowe). Okupujący stosowali tam karnawałowe (ludyczne) elementy protestu, co symbolicznie podważało pierwotny sens tych przestrzeni. Równocześnie zajmowane przez protestujących place i ulice symbolizują nowe formy społeczne, w odróżnieniu od bardziej zrytualizowanych przestrzeni miejskich.

Przestrzenie okupowane przez ruchy protestu stają się centrami oporu, gdzie dochodzi do konfrontacji z policją i wojskiem. Protestujący muszą bronić centrum okupacji i zachować je względnie otwarte dla potencjalnych nowych uczestników. Okupacja przestrzeni jest więc rodzajem taktyki zakłócającej, która może w niektórych przypadkach ingerować w „normalne” funkcjonowanie państwa lub instytucji finansowych.

Protestujący starają się nadać okupowanej przestrzeni publicznej status przestrzeni autonomicznej. Dzięki temu staje się ona obywatelską enklawą, wolną przestrzenią poza nadzorem instytucji państwowych, gdzie jest możliwe prowadzenie nieograniczonej dyskusji, planowanie działania i eksperymentowanie z różnymi formami demokracji bezpośredniej.

Koncepcja wolnych przestrzeni nabiera szczególnego znaczenia współcześnie, gdy protestujący wykorzystują techniki informacyjne i komunikacyjne. Przestrzeń autonomii łączy się z aktywnością w cyberprzeestrzeni i okupowanej przestrzeni publicznej. Media społecznościowe ułatwiają praktyki ogniskowe, skupienie uwagi na określonych miejscach. Równocześnie wytwarzają się dwie warstwy aktywistów *off-line* i *on-line*, którzy wspólnie tworzą jedną hybrydową usieciowaną publiczność.

9. Literatura

- Ackerman P., Bartkowski M., DuVall J., 2014: *Ukraine explained: a nonviolent victory*. “openDemocracy”; <https://www.opendemocracy.net/civilresistance/peter-ackerman-maciej-bartkowski-jack-duvall/ukraine-nonviolent-victory>
- Alexander J. C., 2013: *The arc of civil liberation: Obama-Tahrir-Occupy*. “Philosophy & Social Criticism”, 39, 4-5, 341-347.
- Bastos M. T., Mercea D., Charpentier A., 2015: *Tents, Tweets, and Events: The Interplay Between Ongoing Protests and Social Media*. “Journal of Communication”, 65, 2, 320-

350.

- Boyd D., 2014: *It's complicated : the social lives of networked teens*. New Haven: Yale University Press.
- Bunce V. J., Wolchik S. L., 2006: *Favorable conditions and electoral revolutions*. "Journal of Democracy", 17, 4, 5-18.
- Calhoun C., 2013: *Occupy Wall Street in perspective*. "British Journal of Sociology", 64, 1, 26-38.
- Carroll J. J., 2014: *This is Not about Europe: Relections on Ukraine's EuroMaidan Revolution*. "Perspectives on Europe", 44, 1, 8-15.
- Castells M., 2013: *Sieci oburzenia i nadziei. Ruchy społeczne w erze internetu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Chodak J., 2014: *Strategia i taktyki rewolucyjnego EuroMajdanu*; w: R. Potocki, M. Domagała, D. Miłoszewska (red.): *Czas Euromajdanu*. Warszawa: Europejskie Centrum Analiz Geopolitycznych; 278-295.
- Cross R., Snow D. A., 2012: *Social Movements*; w: G. Ritzer (red.): *The Wiley-Blackwell Companion to Sociology*. Malden, MA: John Wiley; 522-544.
- Dearden L., 2014: *Hong Kong protests: Occupy movement could be the most polite demonstration ever*. "The Independent"; <http://www.independent.co.uk/news/world/asia/hong-kong-protests-occupy-movement-could-be-the-most-polite-demonstration-ever-9761849.html>.
- Deaton C., 2015: *The Revolution Will Not Be Occupied: Theorizing Urban Revolutionary Movements in Tehran, Prague, and Paris*. "Territory, Politics, Governance", 3, 2, 205-226.
- Della Porta D., 2012: *Mobilizing against the crisis, mobilizing for 'another democracy': comparing two global waves of protest'*. "Interface: a journal for and about social movements", 4, 1, 274-277.
- Dhaliwal P., 2012: *Public squares and resistance: the politics of space in the Indignados movement*. "Interface: a journal for and about social movements", 4, 1, 251-273.
- Dziuban Z., 2008: *Wytwarzanie przestrzeni. Między przestrzenią teorii i przestrzenią praktyki*; w: Z. Rykiel (red.): *Nowa przestrzeń społeczna w badaniach socjologicznych*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego; 61-70.

- Farhi F., 1988: *State Disintegration and Urban-Based Revolutionary Crisis: A Comparative Analysis of Iran and Nicaragua*. "Comparative Political Studies", 21, 2, 231-256.
- Farhi F., 1990: *States and urban-based revolutions : Iran and Nicaragua*. Urbana: University of Illinois Press.
- Feigenbaum A., Frenzel F., McCurdy P., 2013: *Protest camps: an emerging field of social movement research*. "The Sociological Review", 62, 3, 457-474.
- Feigenbaum A., Frenzel F., McCurdy P., 2016: *Protest Camps and Repertoires of Contention*. "Social Movement Studies", 15, 1, 97-104.
- Flesher Fominaya C., 2014: *Social Movements and Globalization: How Protests, Occupations and Uprisings are Changing the World*. Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- Foran J., 2014: *Beyond Insurgency to Radical Social Change: The New Situation*. "Studies in Social Justice", 8, 1, 5-25.
- Ford M. 2014: *A Dictator's Guide to Urban Design*. "The Atlantic";
<http://www.theatlantic.com/international/archive/2014/02/a-dictators-guide-to-urban-design/283953/>.
- Friedman T. L., 2013: *The Square People (Part 2)*. "The New York Times";
<http://www.nytimes.com/2014/05/18/opinion/sunday/friedman-the-square-people-part-2.html>.
- Ganz M., 2009: *Why David sometimes wins : leadership, organization, and strategy in the California farm worker movement*. Oxford; New York: Oxford University Press.
- Gerbaudo P., 2012: *Tweets and the Streets: Social Media and Contemporary Activism*. London: Pluto Press.
- Goldstone J. A., 2009: *Rethinking Revolutions: Integrating Origins, Processes, and Outcomes*. "Comparative Studies of South Asia, Africa and the Middle East", 29, 1, 18-32.
- Göle N., 2013: *Public space democracy*. "Eurozine";
<http://www.eurozine.com/articles/2013-07-29-gole-en.html>.
- Gugler J., 1982: *The urban character of contemporary revolutions*. "Studies in Comparative International Development", 17, 2, 60-73.
- Harvey D., 2012: *Rebel cities: from the right to the city to the urban revolution*. New York: Verso.
- Horvath R., 2013: *Putin's 'preventive counter-revolution': post-Soviet authoritarianism and the*

spectre of Velvet Revolution. London: Routledge.

Jałowicki B., 1988: *Spoleczne wytwarzanie przestrzeni*. Warszawa: Książka i Wiedza.

Jasper J. M., 2004: *A Strategic Approach to Collective Action: Looking for Agency in Social-movement Choices*. "Mobilization: An International Quarterly", 9, 1, 1-16.

Johnston H., 2011: *States and Social Movements*. Cambridge: Polity.

Juris J. S., 2012: *Reflections on #Occupy Everywhere: Social media, public space, and emerging logics of aggregation*. "American Ethnologist", 39, 2, 259-279.

Kaldor M., Selchow S., 2012: *Subterranean Politics in Europe: an introduction*.

"openDemocracy"; <http://www.opendemocracy.net/mary-kaldor-sabine-selchow/subterranean-politics-in-europe-introduction>.

Keane J., 2011: *Refolution in the Arab world*. "openDemocracy";

<http://www.opendemocracy.net/john-keane/refolution-in-arab-world>.

Keating J., 2013: *Why Dictators Should Fear Big Cities*. "Foreign Policy";

<http://foreignpolicy.com/2013/07/15/why-dictators-should-fear-big-cities/>.

Kowalewski M., 2012: *Miasto jako arena protestów*. „Konteksty Społeczne”, 1, 1, 18-24.

Kowalewski M., 2014: *Karnawalizacja protestu*. „Stan Rzeczy”, 7, 198-216.

Krastev I., 2014: *From Politics to Protest*. "Journal of Democracy", 25, 4, 5-19.

Kuran T., 1995: *Private truths, public lies : the social consequences of preference falsification*. Cambridge, Mass.: Harvard University Press.

Kvit S., 2014: *The ideology of the EuroMaidan Revolution*. "KyivPost";

<http://www.kyivpost.com/opinion/op-ed/serhiy-kvit-the-ideology-of-the-euromaidan-revolution-340665.html>.

Lefebvre H., 1991: *The production of space*. Oxford, UK: Blackwell.

Macpherson R., Smith D. A., 2013: *Occupy as a World Anti-Systemic Movement*. "Peace Review", 25, 3, 367-375.

Martin G., 2015: *Understanding social movements*. New York: Routledge.

McAdam D., 1983: *Tactical innovation and the pace of insurgency*. "American Sociological Review", 48, 6, 735-754.

Moshiri F., 1991: *Revolutionary Conflict Theory in an Evolutionary Perspective*; w: J. A. Goldstone, T. R. Gurr, F. Moshiri (red.): *Revolutions of the Late Twentieth Century*. Boulder: Westview Press; 4-36.

- Mulberry M., 2014: *Physical space and 'Occupy' tactics: a new trend in civil resistance?* "openDemocracy"; <https://www.opendemocracy.net/civilresistance/matt-mulberry/physical-space-and-'occupy'-tactics-new-trend-in-civil-resistance>.
- Nikolayenko O., 2013: *Origins of the movement's strategy: The case of the Serbian youth movement Otpor*. "International Political Science Review", 34, 2, 40-58.
- Pickerill J., Krinsky J., 2012: *Why Does Occupy Matter?* "Social Movement Studies", 11, 3-4, 279-287.
- Pleyers G., 2014: *From Facebook movements to city square movements*. "openDemocracy"; <http://www.opendemocracy.net/geoffrey-pleyers/from-facebook-movements-to-city-square-movements>.
- Pluciński P., 2013: *Miejskie (r)ewolucje. Radykalizm retoryki a praktyka reformy*. „Praktyka Teoretyczna”, 3, 9, 133-157.
- Polletta F., 1999: *"Free spaces" in collective action*. "Theory and Society", 28, 1, 1-38.
- Potocki R., Miłoszewska D., 2011: *Rewolucja wyborcza jako forma zmiany politycznej*. „Racja Stanu”, 9, 1, 219-236.
- Routledge P., 2000: *Our resistance will be as transnational as capital: Convergence space and strategy in globalising resistance*. "GeoJournal", 52, 1, 25-33.
- Routledge P., 2003: *Convergence space: process geographies of grassroots globalization networks*. "Transactions of the Institute of British Geographers", 28, 3, 333-349.
- Salah Fahmi W., 2009: *Bloggers' street movement and the right to the city. (Re)claiming Cairo's real and virtual "spaces of freedom"*. "Environment and Urbanization", 21, 1, 89-107.
- Sassen S., 2011: *The Global Street: Making the Political*. "Globalizations", 8, 5, 573-579.
- Sbicca J., Perdue R. T., 2014: *Protest Through Presence: Spatial Citizenship and Identity Formation in Contestations of Neoliberal Crises*. "Social Movement Studies", 13, 3, 309-327.
- Silitski V., 2010: *Survival of the fittest: Domestic and international dimensions of the authoritarian reaction in the former Soviet Union following the colored revolutions*. "Communist and Post-Communist Studies", 43, 339-350.
- Smucker J. M., 2012: *The Tactic of Occupation and the Movement of the 99 Percent*. "Progressive Planning Magazine", Spring, 6-9.
- Taylor V., Dyke N. van, (2004). *"Get up, Stand up": Tactical Repertoires of Social Movements*;

w: S. A. Soule, H. Kriesi, D. A. Snow (red.): *The Blackwell Companion to Social Movements*. Malden: Blackwell Publishing; 262-293.

Tufekci Z., 2011: *New Media and the People-Powered Uprisings*. "MIT Technology Review"; <http://www.technologyreview.com/view/425280/new-media-and-the-people-powered-uprisings/?p1=A3>.

Tuğal C., 2013: *"Resistance everywhere": The Gezi revolt in global perspective*. "New Perspectives on Turkey", 49, 157-172.

wpłynęło/received 02.02.2016; poprawiono/revised 03.05.2016.